

**Protokół Nr LXV**  
**z sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie**  
**z dnia 3 sierpnia 2009 r.**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Dziwnowie p. Marek Lisowski o godz. 15.30 otworzył LXV sesję Rady Miejskiej, zwołaną na podstawie art. 20 ust 3 ustawy o samorządzie gminnym na wniosek Grupy Radnych – zał. nr 4.

Poinformował, że w zawiadomieniach do radnych wkradł się błąd – zapis mówi o tym, że sesja zwołana jest na wniosek Burmistrza, powinno być na wniosek Grupy Radnych.

Powitał Radnych, kierownictwo Urzędu w osobie: Pani Janina Ławrynowicz – Wiśniewski, sołtysów, kierowników jednostek, przedstawicieli mediów, mieszkańców Gminy Dziwnów.

Następnie Przewodniczący Rady oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w sesji uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał – listy obecności radnych oraz gości stanowią załącznik *nr 1 i 2* do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniem zał. nr 3.

Następnie zwrócił się z pytaniem czy są uwagi do porządku obrad.

Zastępca Burmistrza Pani Janina Ławrynowicz – Wiśniewska w imieniu Burmistrza zgłosiła wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt „*Projekt uchwały w sprawie udzielenia zgody dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Dziwnowie na nabycie środków transportowych*” – zał. nr 5

**Przewodniczący Rady** – zawniioskował o wprowadzenie punkt „*Informacja Przewodniczącego Rady o pracy między sesjami*”

Zaproponował, aby wniosek Burmistrza „*Projekt uchwały w sprawie udzielenia zgody dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Dziwnowie na nabycie środków transportowych.*” był w pkt 3 porządku obrad, a „*Informacja Przewodniczącego Rady...*” w pkt 4

Oznajmił, że jest to precedens, bo po raz pierwszy wprowadza się projekt uchwały w momencie rozpoczynania się sesji. Jednak ze względu na to, że jest sezon urlopowy i nie ma sensu spotykania się Rady za tydzień w tej samej sprawie.

Poinformował, że wyjeżdża na urlop, jak również Wiceprzewodnicząca p. Barbara Haraś, dlatego apeluje o przyjęcie projektu uchwały do porządku obrad. Jest to wyjątek, bo uchwały powinny być dostarczane wcześniej w celu dokładnego zapoznania się.

Następnie Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zaproponowane zmiany do porządku obrad:

**Jako pkt 3porządku obrad** - Projekt uchwały w sprawie udzielenia zgody dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Dziwnowie na nabycie środków transportowych.”

**Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 13 radnych na stan 15 w głosowaniu: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 jednogłośnie przyjęła wniosek.**

*Jako pkt 4 - „Informacja Przewodniczącego Rady o pracy między sesjami”  
Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 13 radnych na stan 15 w głosowaniu: za – 12,  
przeciw – 0, wstrzymało się – 0 większością głosów przyjęła wniosek.*

Przyjęty porządek obrad;

**1. Sprawy regulaminowe:**

*a/ stwierdzenie quorum*

*b/ wnioski do porządku obrad*

**2. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Dziwnów do Stowarzyszenia „Lokalna Grupa Rybacka Morza i Zalewu”**

**3. Projekt uchwały w sprawie udzielenia zgody dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Dziwnowie na nabycie środków transportowych**

**4. Informacja Przewodniczącego Rady o pracy między sesjami**

**5. Zakończenie sesji.**

Na sesję przybył Burmistrz Dziwnowa **Pan Krzysztof Kozicki**

**Ad. 2**

Projekt uchwały przedstawił radny p. Jan Mączyński - jeden z projektodawców.

Następnie omówił niektóre fragmenty Programu operacyjnego „Ryby 2009 – 2013”.

Poinformował, że siedzibą Stowarzyszenia będzie udostępniony lokal przy ul. Wolińskiej 9 w Kamieniu Pomorskim.

Dodał, że w uzgodnieniu z Przewodniczącym Rady i Przewodniczącym Komisji Morskiej został skierowany i uczestniczył w czterech spotkaniach w tym temacie w Kamieniu Pomorskim.

**Burmistrz** – oznajmił, że spotkań było więcej. Były inne wersje, co do składu grupy lokalnej. W pierwszej wersji Grupa miała obejmować: Kołobrzeg, Dziwnów, Kamień Pomorski, na drugim spotkaniu było spotkanie z wiceprezydentem Świnoujścia.

Final jest taki, że Projekt uchwały jest przedłożony i swoją deklarację jako Burmistrz złożył już dawno. Dziękuję, że inicjatorzy wyszli z uchwałą do Rady. Jest myśli, że projekt zostanie zatwierdzony i ta lokalna grupa zaistnieje. Aby zaistnieć musi współpracować z lokalnym samorządem.

**Radna p. Szafran** – zapytała, jakie są przewidziane koszty łożone przez Gminę na Stowarzyszenie. Jakież będą składki roczne?

**Radny p. Stęplewski** – jakie gremium będzie decydowało o udzieleniu pełnomocnictwa do reprezentowania Gminy w Stowarzyszeniu.?

**Przewodniczący Rady** – na zapytanie p. Stęplewskiego odpowiedział, że do reprezentowania gminy zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym jest upoważniony Burmistrz.

**Burmistrz** – powiedział, że tę uchwałę Rada zaakceptuje, a zapis § 2 jest zbędny, bo jest ona przekazana do wykonania Burmistrzowi Dziwnowa, to sobie z tym poradzi.

**Radny p. Dymerski** – myśli, że władze Stowarzyszenia są już wybrane, jeśli jest już siedziba. Czy statut będzie radnym udostępniony?

**Radny p. Mączyński** – powiedział, że statut jest w trakcie opracowania. Jest przedstawiony projekt statutu. Procedura jest taka, że Gmina przystępuje do stowarzyszenia, które się tworzy. Szereg gmin może przystąpić do stowarzyszenia i gminy te powinny sąsiadować ze sobą. Było zorganizowane szkolenie prowadzone i opłacone poprzez Ministerstwo. Zaproponowana jest składka członka zwyczajnego 500 zł. rocznie. Następnie poprosił Przewodniczącego Rady o udzielenie głosu zainteresowanym przystąpieniem do Stowarzyszenia -Panu Bogdanowi Waniewskiemu lub Panu Rafałowi Kamińskiemu.

**Przewodniczący Rady** – dodał, że po raz pierwszy samorząd idzie razem z rybakami. Na początku kadencji też była możliwość, ale nie została ona zrealizowana z różnych względów. Interesowano się osiągnięciami Kołobrzegu, Mrzeżyna, gdzie z funduszy rybackich osiągnięto bardzo duże pieniądze. W Gminie Dziwnów komunalizacji nie ma do dziś, Zarządu Portu również nie ma i tamte pieniądze przeszły. Myśli, że tym razem pieniądze do Gminy zostaną pozyskane.

Głos zabrał **p. Bogdan Waniewski**. Powiedział, że, mimo, że rybactwo w programie przewija się przez różne etapy, ale naprawdę ta oś skierowana jest do społeczności, która mieszka na terenach zależnych od rybactwa. Względy rybackie są potrzebne do tego, aby określić poziom finansowania przypadający na statystycznego obywatela obszaru, o którym jest mowa. Program dotyczy hotelarza, gastronomika oraz wszelkie działania na naszych terenach będzie mogło być finansowane z tych pieniędzy. „Rybactwo” to tylko hasło.

Nastąpiło głosowanie projektu uchwały;

***Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 13 radnych na stan 15 w głosowaniu: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr LXV/370/2009 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Dziwnów do Stowarzyszenia „Lokalna Grupa Rybacka Morza i Zalewu”.***

### **Ad. 3**

Projekt uchwały omówiła Pani Olga Kociemba Dyrektor Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Dziwnowie.

Nastąpiło głosowanie projektu uchwały;

***Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 13 radnych na stan 15 w głosowaniu: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr LXV/370/2009 w sprawie udzielenia zgody dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Dziwnowie na nabycie środków transportowych.***

#### **Ad. 4**

**Przewodniczący Rady** powiedział, że jest sprawa bardzo istotna i czekanie z nią do końca sierpnia byłoby niecelowe. Otrzymał pismo mieszkańców Dziwnówka, skierowane do Burmistrza z prośbą o pilną interwencję w sprawie pijaństwa i głośnej muzyki w namiocie na plaży w Dziwnówku.

Przewodniczący odczytał treść pisma. Kierując słowa do Pana Burmistrza Przewodniczący Rady powiedział, że jest półmetek sezonu, więc jeśli da się coś zrobić, to prosi o interwencję.

Następnie **Przewodniczący Rady** powiedział, że od jakiegoś czasu jest atakowany o przestępcze związki z niektórymi osobami. Poinformował, że wpłynęło 30 lipca do Rady pismo p. Andrzeja Boronia w sprawie fałszywych informacji na temat sprzedaży campingu „Korab” i umożliwienia spotkania z Radą Miasta w celu wyjaśnienia wszelkich wątpliwości.

Dodał, że jego dotyczyły wypowiedzi typu - co łączy Pana Lisowskiego z potencjalnymi nabywcami tego terenu. Oznajmił, że w związku z tym, że publicznie oskarżenia są rzucane zaprosił p. Boronia, a następnie oddał mu głos.

**Pan Andrzej Boron** przedstawił się, a następnie powiedział, że jest jednym z uczestników umowy przedwstępnej dotyczącej nabycia kempingu „Korab”. W związku z ukazywaniem się i kolportowaniem materiałów, publikowaniem i roznoszeniem po domach, dotyczących tej transakcji chciałby złożyć wyjaśnienia. Zaproponował, że najpierw przedstawi krótki rys historii nabycia tego kempingu, odpowiedź na zarzuty zamieszczone w kolportowanej gazecie „Nowy Dziwnów”, a następnie pytania od Radnych.

Nabycie kempingu datuje się od roku 2006. Kemping nominalnie znajduje się w granicach portu morskiego, ale nigdy nie był w granicach portu morskiego, przypadkowo został włączony w roku 2003 lub 2004. Nigdy nie pełnił żadnej funkcji portowej, został jednak włączony w zarząd portu morskiego. Z firmą Pomerania zawierając w roku 2006 umowę przedwstępną dotyczącą nabycia tego kempingu przystąpiono do konkursu ofert. Tam były dwie wyceny sporządzone przez dwóch biegłych rzeczoznawców, później odbył się konkurs i ich oferta była najwyższa, dlatego konkurs wygrali. Do zbycia terenów będących w granicach portu morskiego wymagana jest zgoda Ministra Skarbu Państwa i dwóch ministerstw właściwych. Wówczas były to: ministerstwo Gospodarki Morskiej, Ministerstwo Infrastruktury. Starania o zgodę na nabycie tego terenu trwały około 3 lat. Pierwsza odpowiedź do firmy, która wystąpiła o nabycie tego terenu była ze strony Skarbu Państwa po prawie półtorarocznym oczekiwaniu - negatywna. Tzn., że nie można było zbyć tego terenu, ponieważ znajduje się w granicach portu morskiego, a przez niedopatrzenie zostało nieściśle sformułowane ewentualne przeznaczenie tego terenu. Z mocy procedury Minister Skarbu Państwa jest zobowiązany odmówić przeniesienia własności terenów będących w granicach portu morskiego, jeżeli następuje zmiana funkcji. Gdyby Rada zgłosiła, że ma być portowy, a jest inny to Minister Skarbu też by odmówił. Po trzech latach starania w Ministerstwie zakończyły się sukcesem i Minister Skarbu Państwa wydał zgodę na nabycie tego terenu. Trzy lata temu, kiedy zawierali umowę przedwstępną z Firmą Pomerania zapłacono potężny zadatek w kwocie 390 tys. zł. Firma postawiła warunek zawarcia umowy i aktu notarialnego. Gdyby nie otrzymano zgody Ministra, Pomerania miała zwrócić zadatek z odsetkami, gdyby dostali zgodę bez względu na to, kiedy, to Pomerania miała utrzymać cenę wynikającą z umowy przedwstępnej. Wpisano roszczenia na hipoteki, które są obciążone kwotą na ponad milion złotych. Nie wie czy o tym Radnym mówiono.

Dodał, że na tym gruncie jest ustanowiona dzierżawa 10 letnia do 2018 r. Gdyby Gmina przystąpiła do prawa pierwokupu musiałaby płacić po 150 tys. zł. rocznie tytułem odsetek za

zaciągnięty kredyt. Sprostował, że nie kredyt, a pożyczka hipoteczna. Na terenie portu morskiego jest dozwolona dzierżawa nie dłuższa niż 10 lat. Umowa dzierżawy jest potwierdzona notarialnie. Gdyby Gmina się okredytowała na 1,3 mln zł. to suma odsetek, bez spłaty raty kapitałowej wyniosłaby około 150 tys. zł. rocznie. Z czego miano by te pieniądze zabrać? Czy z budżetu, czy ze szkół, z przedszkoli? A może się zapożyczyć i 140 tys. zł rocznie dopłacać do dzierżawy?

Pan Burmistrz, który był beneficjentem i dostał warunkową umowę sprzedaży o tym wiedział, ponieważ w § 8 pkt 1 jest zapis, że strony oświadczają, że wydanie przedmiotu umowy nastąpiło już na podstawie umowy przedwstępnej. Zgodnie z tym postanowieniem koszty związane z utrzymaniem przedmiotu umowy ponoszą kupujący, którzy uprawnieni są także do pobierania pożytków w tym do zawierania umów najmu, umów dzierżawy. Strony ustaliły, że prawa i obowiązki skutkują do dnia 31 grudnia 2015 r. Dzisiaj przysługują do 2018 r.

W akcie jest napisane, o czym Pan Burmistrz wiedział, że kupujący oświadczają, że nie mają woli złożenia w niniejszym akcie oświadczenia o wydaniu przedmiotów umowy gminie Dziwnów, w przypadku gdyby Gmina Dziwnów wykonała prawo pierwokupu. Mając świadomość zabezpieczeń do tego terenu oświadczyli, że nie wydadzą przedmiotu Gminie Dziwnów. Z pełną świadomością Burmistrz to Radzie zaplanował.

Następnie Pan Boroń oznajmił, że odniesie się do pytań zadanych w Informatorze „Nowy Dziwnów”.

Pierwsze - dlaczego akt notarialny zamiast do sekretariatu Urzędu Miejskiego trafia do Przewodniczącego Rady?

Pan Boroń wyjaśnił, że to jest jego postępowanie i nie musi Panu Burmistrzowi składać żadnych wyjaśnień, ale chce złożyć takie wyjaśnienie przed Radą.

Cyt. „Pan Burmistrz informuje Was i manipuluje składając takie oświadczenie. Otóż było odwrotnie Pan Burmistrz się minął z prawdą, gdyż oświadczenie o rozwiązaniu umowy sprzedaży trafiło wprawdzie do Pana Burmistrza, na biurko do Sekretariatu wbrew temu punktowi, co jest oczywiście nieprawdą i oczywiście fałszywym stwierdzeniem. Trafiło do Pana Burmistrza i to w formie potwierdzonego notarialnie aktu, a dopiero później, dosłownie 15 minut, 10 minut przed sesją jadąc zauważyłem Pana Przewodniczącego jak wychodził z domu i po prostu wręczyłem mu owo pismo w kopii rzecz jasna, jako mniej istotne, żeby Pan miał świadomość o tym, że ów akt został dokonany, traktując to grzecznościowo, ale jakby podrzędnie, gdyż główną wiedzę o owym akcie i o godzinach odstąpienia i złożenia miał Pan Burmistrz. Pan Burmistrz miał doskonałą świadomość, że ten akt został odwołany. A tutaj w pierwszym punkcie kompletnie minął się z prawdą. Było odwrotnie – najpierw dostał ten dokument Pan Burmistrz i to w postaci oryginalnego dokumentu notarialnego, później dostał Pan Przewodniczący.”

Na drugie pytanie Burmistrza zawarte w gazetce - jakie są nieformalne związki Marka Lisowskiego z zainteresowanymi kupnem tego terenu – Pan Boroń odpowiedział „żadne”.

Co spowodowało wycofanie się zainteresowanych osób z zawartej umowy kupna – sprzedaży – Kierując słowa do Pana Burmistrza Pan Boroń powiedział, że „nic Panu do tego”.

Natomiast – dodał - chciałby odpowiedzieć Radzie. Wiedząc o zachowaniu Pana Burmistrza chciał stanąć przed Radą i określić sprawę. Aby Rada miała świadomość, że przez 10 lat Gminę decyzja będzie kosztowała 1,5 mln zł. strat. Takie były przesłanki.

Natomiast uważa, że sprawa rozwiązania umowy między stronami jest rzeczą, za którą strony nikomu nie muszą się tłumaczyć.

Odczytał następne pytanie z gazetki, – dlaczego Lisowski nie poinformował uczestników sesji o fakcie otrzymania tego dokumentu? – jeśli Pan Przewodniczący wiedział, że pan Burmistrz przedsięwziął wiedzę o tym wcześniej, niż on, to może o Burmistrzu pomyślał, że prezentuje jakąś dziwną strategię, że zamierza czymś radnych zaskoczyć.

Pan Boroń powiedział, że ten teren nigdy nie był terenem portu morskiego. W informatorze jest napisane, że jest to teren przy wodzie, ale on i radni pewnie też wiedzą, że to nie jest teren przy wodzie. Jest to manipulacja, bo teren ten nie leży nad wodą, jest oddzielony działką powiatową. Zapytał Pana Burmistrza skąd wziął tę euforyczną wizję 10 mln zł. i który rzeczoznawca majątkowy taką cenę wystawił.

Chciałby przekazać Panu Przewodniczącemu podstawowe akty formalne będące w jego posiadaniu: umowę warunkową sprzedaży, umowę dzierżawy do dnia 31 grudnia 2008 r. notarialnie potwierdzoną, rozwiązanie warunkowej umowy sprzedaży, wniosek o wpis do hipotek.

**Przewodniczący Rady** – odpowiedział, że nie jest to konieczne, ponieważ sprawa przestała być aktualna.

Dodał, że w związku z głosami, jakie poszły te informacje były potrzebne.

**Burmistrz** – zapytał Pana Boronia, czy ma świadomość, że sesja jest retransmitowana i nagrywana? To Pan manipuluje dowody. Niepotrzebnie omawia się ścieżkę dotyczącą spraw proceduralnych, formalnych itd. Jakie są związki? – było to pytanie do Pana Przewodniczącego i na to pytanie Pan Przewodniczący nie odpowiedział.

Sami Państwo Radni wiedzą, że Gmina w krzakach sprzedaje skrawki po 200 zł za m<sup>2</sup>, tu wychodzi 82 zł. Byłby nie w pełni sprawny na umyśle gdyby z tego prawa pierwokupu nie skorzystał. Chciał skorzystać i gdy będzie kolejna taka sytuacja skorzysta. Nie ma dokumentów przed sobą, nie ma prawnika i twierdzenie przez Pana Boronia, że składane są deklaracje o nie wydaniu gminie terenu są bez znaczenia. Sądownie można to załatwić. O kosztach, o których Pan Boroń mówił – 150 tys. zł. rocznie, to przez 10 lat jest 1,5 mln zł. plus 1,5 mln zł. Uważa, że nie jest to duży koszt za taki teren. Gdy będzie następna taka sytuacja to wyjdzie do Rady, może już do innej, o pieniądze na kupno tego terenu. Uważa, że jest to teren przy wodzie, bo faktem jest, że jest działka, która przylega do wody, jest w granicach portu i będzie skomunalizowana.

Zwracając się do Przewodniczącego Burmistrz powiedział, żeby nie manipulował informacjami, że Burmistrz nie chce skomunalizować portu. Od dawna tego chce, ale wyszło, nie z winy władzy wykonawczej, nie z winy Rady. Poinformował, że 28 czerwca gmina powinna dostać dokument świadczący o przekazaniu portu Dziwnów samorządowi w Dziwnowie. Niestety, po pół roku otrzymano wykaz dokumentów, o które wniosek należy uzupełnić.

Uważa, że teren ten przylega do wody, bo w przyszłości gdyby był własnością Gminy razem z działką przylegająca do wody, to jako całość przylega do wody.

**Pan Boroń** – jest zdania, że mówienie, że teren przylega do wody w przyszłości jest dość fantastyczne.

**Burmistrz** – zwracając się do Pana Boronia, powiedział, że Pan Boroń musi przyznać, że spotykali się trzykrotnie i rozmawiali na temat tego terenu i zadał Pan Boroń wówczas pytanie czy będzie Burmistrz korzystał z prawa pierwokupu. Odpowiedział wówczas, że jeśli cena będzie interesująca to z prawa pierwokupu skorzysta.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że Burmistrz ruszył sprawę komunalizacji. Już dwa lata temu została podjęta uchwała kierunkowa w sprawie komunalizacji i przez rok nic się w tym temacie nie działo pewnie, dlatego, że uchwała wypłynęła od Rady. Gdyby od razu były podjęte zdecydowane działania, a o tym wielokrotnie na sesji mówiono, to ten któryś dzień czerwca byłby rok wcześniej. Być może Gmina byłaby już właścicielem portu w Dziwnowie.

**Burmistrz** – odpowiedział, że ustawa jest od roku 1996.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że Pan Burmistrz zwraca innym uwagę, ale mieszkańcy widzą jak Pan Burmistrz przerywa jego wypowiedź. Nie jest to eleganckie.

**Burmistrz** – odpowiedział, że mieszkańcy Dziwnowa widzą, co się dzieje na sesji. To on wprowadził retransmisję sesji, aby wyborcy widzieli, co się dokładnie dzieje.

**Pan Boroń**, – mimo, że sesja jest retransmitowana Pan Burmistrz mówi, że coś to dla Gminy jest dokładać 150 tys. zł. rocznie. Dodał, że celem Burmistrza jest podjęcie przez Radę uchwały na mocy, której Gmina będzie dokładać 150 tys. zł. rocznie, aby za 10 lat objąć teren.

**Radny p. Stęplewski** – poinformował, że ma dwie krótkie uwagi. Pierwsza – wzruszająca jest dla niego troska Pana Boronia w temacie skąd Gmina weźmie środki, sugerując, że pozbawi się środków przedszkole, czy szkołę, czy z budżetu gminnego. Zwracając się do gościa powiedział, że to jest problemem Burmistrza czy Rady. Druga – odnosi wrażenie, że tam gdzie nie wiadomo, o co chodzi to chodzi o pieniądze.

**Radny p. Dymerski** – powiedział, że są zarzuty z jednej i drugiej strony. Proponuje temat ten zakończyć. Są stosowne organy i na to mieszkańcy będą oczekiwać.

**Radny p. Mączyński** – po przytoczeniu zapisów zmieniających stan prawny, wyzerowanie możliwości prawa pierwokupu na rzecz gminy działki nr 255 Pan Burmistrz wycofał projekt uchwały. Potem Pan Burmistrz ma pretensje do Rady, że wycofał projekt uchwały. Na poprzedniej sesji Pan Burmistrz wycofał projekt uchwały, gdy okazało się, że nie ma możliwości prawa pierwokupu.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że z uwagi na to, że cały czas jest atakowany przez pewne gazetki miejscowe odczyta pismo Prokuratury Rejonowej w Kamieniu z dnia 28 lipca 2009 r. w sprawie wszczęcia śledztwa w temacie użycia sfałszowanych dokumentów i wydrukowanie ich w Gazecie „Pomorzanin”. Następnie odczytał treść pisma.

**Przewodniczący Rady p. Marek Lisowski** poinformował, że z uwagi na wyczerpanie porządku obrad zamyka LXV sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie.  
Godz. 16.35

Protokołowała; *Wiesława Matelska*